

Sygn. akt II K 412/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2015 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Wildowicz

Protokolant: Joanna Radziszewska

przy udziale prokuratora bez udziału

po rozpoznaniu w dniach 27 stycznia 2015 r. i 16 lutego 2015 r. sprawy:

W. H. s. J. i E. z domu Ł., urodzonego (...) w B.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 14 listopada 2014 roku o godzinie 20.55 na drodze publicznej w B. przy ulicy (...) kierował samochodem osobowym marki C. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości (0,95 i 1,00 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu),

tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

I. oskarżonego **W. H.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 178a § 1 k.k. skazuje go na **karę 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych grzywny**, ustalając wysokość 1 (jednej) stawki dziennej na **kwotę 10 (dziesięciu) złotych;**

II. na mocy art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów samochodowych objętych prawem jazdy kategorii B na okres 1 (jednego) roku;

III. na mocy art. 63 § 2 k.k. na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów samochodowych objętych prawem jazdy kategorii B zalicza oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 14 listopada 2014 r.;

IV. na mocy art. 49 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 100 (stu) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

V. na mocy art. 50 k.k. orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie jego odpisu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w B. przez okres 1 (jednego) miesiąca;

VI. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem pozostałych kosztów sądowych.

Sędzia:

II K 412/14

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku przewodu sądowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. H. jest mieszkańcem B.. W dniu 14 listopada 2014 r., w B., około godziny 20.00 spotkał się z M. W.. Przyjechał do niego swoim samochodem osobowym marki C. (...) o nr rej. (...). Mężczyźni udali się na przejażdżkę. Kierowcą był w dalszym ciągu W. H.. Ruszyli ulicą (...). Następnie skręcili w ulicę (...). Jadąc tą ulicą, na wysokości stacji diagnostycznej N., silnik w pojeździe zgasł w związku czym zatrzymali się w zatoczce autobusowej. W. H. dołał paliwa do baku jednak samochód w dalszym ciągu nie uruchamiał się. W tym czasie, tj. około godziny 20.55, zatrzymał się przy nich patrol Policji. W trakcie kontroli policjanci powzięli podejrzenie, że W. H. może znajdować się pod działaniem alkoholu. W związku z tym przeprowadzili badanie stanu jego trzeźwości uzyskując wyniki 0,95 mg/dm³ oraz 1,00 mg/dm³.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadków I. M. (k. 20v-21, 51), K. O. (k. 22v, 51-51v), część zeznań świadka M. W. (k. 5v, 51v-52), a także notatkę urzędową (k. 1), notatkę służbową (k. 2) oraz protokół badania stanu trzeźwości (k. 3).

W. H. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień (k. 16v, 50v).

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wina i okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu nie budzą jakichkolwiek wątpliwości.

O winie oskarżonego świadczą przed wszystkim zeznania M. W. złożone na etapie postępowania przygotowawczego. Wynika z nich, że w dniu 14 listopada 2014 r. około godziny 20.30, W. H. zadzwonił do świadka i poinformował, iż przyjedzie do niego pod blok. M. W. wyszedł przed blok gdzie po chwili przyjechał oskarżony kierując samochodem C. (...). Świadek wszedł do samochodu, a W. H. zaproponował, że przejadą się po mieście. Ruszyli ul. (...) i skręcili w prawo w ul. (...). Przez cały czas samochodem kierował oskarżony. Z relacji świadka wynika, że na ulicy (...), na wysokości (...), samochód zaczął szarpać i zgasł. Zatrzymali się więc w zatoce autobusowej. W. H. wyjął wtedy z bagażnika kanister z paliwem i dołał go do baku. Pomimo tego pojazdu nie udawało się uruchomić. W tym czasie przy ich samochodzie zatrzymała się Policja i zaczęła kontrolę. M. W. dodał, że w jego obecności oskarżony nie spożywał alkoholu. Świadek nie wiedział, że W. H. był wówczas pod działaniem alkoholu (k. 5v). Zeznając przed Sądem, świadek wskazał, że przedmiotowego dnia około godziny 20.00 przyszedł do niego oskarżony i poprosił by przejść się pod sklep (...). Mówił, że stoi tam jego samochód, który pożyczył wcześniej swemu koledze. Gdy tam doszli i próbowali odpalić pojazd, przyjechał patrol Policji. Po odczytaniu wcześniejszych zeznań, M. W. nie podtrzymał ich twierdząc, że przesłuchujący go funkcjonariusz zagroził mu umieszczeniem w izbie zatrzymań. Świadek nie potrafił jednak wytłumaczyć za co miałby być tam umieszczony. Potwierdził jednak, że złożył zeznania o takiej treści – funkcjonariusz pisał to, co świadek mówił - i podpisał się pod protokołem przesłuchania (k 51v-52).

W ocenie Sądu wiarygodne są zeznania złożone przez M. W. na etapie postępowania przygotowawczego. Po pierwsze są one spójne i z pozytywnym skutkiem poddają się weryfikacji z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego. Przedstawiają one logiczny ciąg zdarzeń i zawierają wiele szczegółów. Nie sposób zatem uznać, jak chciał tego świadek na rozprawie głównej, że zostały one przez niego jedynie zmyślane. M. W. nie potrafił przecież logicznie i przekonująco wytłumaczyć zmiany swoich zeznań. Zdaniem Sądu zeznając w postępowaniu przygotowawczym zrelacjonował prawdziwie przebieg zdarzeń. Nie miał przy tym możliwości uzgodnienia z oskarżonym jakiejś linii obrony. Zanim doszło do rozprawy głównej miał za to czas by taką linię z W. H. uzgodnić. Zeznając przed Sądem, chciał ewidentnie pomóc oskarżonemu w uniknięciu odpowiedzialności karnej i dlatego jego późniejsze zeznania należało odrzucić. Zwrócić również należy uwagę na to, że relacja M. W. z postępowania przygotowawczego pokrywa się z tym, co miał w dniu zdarzenia powiedzieć interweniującym funkcjonariuszom Policji (zeznania policjantów omówione zostaną niżej). Podsumowując, Sąd uznał, że brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że zeznania M. W. złożone w toku dochodzenia są niewiarygodne. Za takie z kolei należało uznać te złożone przed Sądem.

Z zeznań interweniujących funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w B. I. M. (k. 20v-21, 51) i K. O. (k. 22v, 51-51v) wynika, że w dniu 14 listopada 2014 r. o godzinie 20.55 dyżurny skierował ich w rejon skrzyżowania ulic (...)

w B. gdzie miał poruszać się nietrzeźwy kierujący ubrany w kurtkę lub kamizelkę koloru pomarańczowego. Podczas patrolu zauważyli stojący na ul. (...) w zatoczce autobusowej samochód marki C. (...) o nr rej. (...), w którym za kierownicą siedział oskarżony, a obok niego M. W. W. H. ubrany był w ubranie koloru pomarańczowego. Przystąpiono do kontroli, w trakcie której oskarżony twierdził, że samochodem kierował wcześniej jego kolega o imieniu K. i wówczas samochód się zepsuł. W. H. jedynie przyszedł do pojazdu i chciał go uruchomić. M. W. relacjonował świadkom z kolei, że było tak, iż oskarżony przyjechał do niego pod blok i zaproponował przejazd. Ruszyli ulicą (...), skręcili w ulicę (...) i na wysokości hurtowni (...) pojazd zgasł i musieli zatrzymać się w zatoczce autobusowej. Z zeznań świadków wynika również, że M. W. był zaskoczony twierdzeniem oskarżonego, że samochodem kierował jakiś K. i temu zaprzeczał. Twierdził, że pojazdem kierował cały czas W. H.. Z uwagi na to, że świadkowie wyczuli od oskarżonego woń alkoholu, poddano go badaniom urządzeniem A. z wynikiem pozytywnym. Następnie przewieziono mężczyznę do K. gdzie zbadano oskarżonego alkometrem uzyskując wyniki 0,95 i 1,00 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu.

Zdaniem Sądu zeznania powyższych świadków są wiarygodne. Po pierwsze są one zbieżne ze sobą i konsekwentne. Po drugie pochodzą od osób zupełnie obcych dla oskarżonego, a więc nie mających jakiegokolwiek interesu w bezpodstawnym obciążaniu W. H.. Po wtóre z pozytywnym skutkiem poddają się weryfikacji z punktu widzenia zasad wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Korespondują one również po części z tym, co zrelacjonował w swoich pierwszych zeznaniach świadek M. W..

W toku postępowania, na wniosek oskarżonego, w charakterze świadka przesłuchano również K. J.. Z jego zeznań wynika, że w dniu w którym Policja zatrzymała W. H., świadek pożyczył od oskarżonego samochód z zamiarem udania się do B.. Nie udało mu się jednak dojechać gdyż około godziny 20.00, gdy był w drodze, zabrakło paliwa i rozładował się akumulator. Pojazd zostawił więc na ul. (...) w B., w zatoczce autobusowej, a w dalszą drogę udał się autobusem. Poinformował o tym oskarżonego wysyłając mu sms-a. Nie potrafił jednak podać numeru telefonu, z którego wówczas korzystał (k. 54-54v).

W ocenie Sądu zeznania K. J. nie polegają na prawdzie. Są one bowiem sprzeczne z omówionym wcześniej materiałem dowodowym. Jako, że świadek ten pojawił się dopiero na etapie postępowania przed Sądem, Sąd uznał, iż miał on jedynie pomóc oskarżonemu w uniknięciu odpowiedzialności karnej. Ponadto zeznania K. J., kiedy wypowiadał się swobodnie na temat przedmiotowego zdarzenia były dość lakoniczne w przeciwieństwie do zeznań M. W. złożonych na etapie postępowania przygotowawczego.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że niewątpliwym jest, iż W. H. w dniu 14 listopada 2014 r., około godziny 20.55 w B. na ulicy (...) kierował samochodem osobowym. Nie ulega wątpliwości, że w tym czasie znajdował się w stanie nietrzeźwości. Okoliczność ta bezsprzecznie wynika z protokołu badań stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym typu Alkometr A 2.0 przeprowadzonych przez funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w B.. Pierwszego pomiaru dokonano o godzinie 21.21, a drugiego o godzinie 21.23, uzyskując odpowiednio wyniki 0,95 mg/l i 1,00 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Badany nie zażądał przeprowadzenia ponownego badania jak i nie żądał pobrania krwi (k. 3).

Miejsce kontroli, rodzaj, marka oraz numer rejestracyjny pojazdu, którym kierował oskarżony wynikają bezsprzecznie z notatki urzędowej (k. 1) oraz notatki służbowej (k. 2).

Reasumując, opisane wyżej dowody uzupełniają się i tworzą logiczną całość nie pozostawiając żadnych wątpliwości, co do tego, że W. H. dopuścił się zarzucanego mu czynu. Należało zatem odrzucić jego twierdzenie, iż czynu nie popełnił. Zgromadzone i omówione dowody wykazały, że oskarżony w dniu 14 listopada 2014 r. około godziny 20.55 na drodze publicznej w B., na ulicy (...), kierował samochodem osobowym marki C. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, tj. posiadając 0,95 mg/dm³ i 1,00 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu. Zachowaniem swoim wyczerpał więc ustawowe znamiona przestępstwa przewidzianego w art. 178a § 1 k.k.

W ocenie Sądu wymierzona wobec oskarżonego kara grzywny jest odpowiednia biorąc pod uwagę zarówno okoliczności obciążające jak i łagodzące, a także warunki i właściwości osobiste sprawcy. Nadto jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i zawinienia oskarżonego.

Okolicznością łagodzącą jest niewątpliwie to, że W. H. nie był dotychczas karany sędownie (k. 13). Sąd nie dopatrywał się okoliczności obciążających.

Niewątpliwie występki, którego dopuścił się W. H. cechuje wysoki stopień społecznej szkodliwości oraz wysoki stopień zawinienia. Fakt prowadzenia pojazdu mechanicznego przez osobę będącą w stanie nietrzeźwości, stwarza realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla innych jego uczestników. Powszechnie wiadomym jest, iż kierowca poruszając się w takim stanie ma ograniczoną możliwość prawidłowego reagowania na występujące sytuacje drogowe i naraża na niebezpieczeństwo nie tylko siebie, lecz przede wszystkim innych uczestników ruchu drogowego. Ponadto oskarżony mając możliwość rozpoznania faktycznego i społecznego znaczenia czynu, mając świadomość stanu w jakim się znajduje, mając możliwość zgodnego z prawem zachowania, nie będąc przez nikogo zmuszany, zdecydował się popełnić przestępstwo.

Przy wymierzaniu oskarżonemu kary grzywny Sąd wziął także pod uwagę cele prewencji indywidualnej i generalnej, które winna spełniać ta kara. Zdaniem Sądu orzeczonej karze zapobiegnie w przyszłości ponownym czynom oskarżonego i będzie oddziaływać na niego wychowawczo, ponadto ukształtuje wyobrażenie społeczeństwa o konieczności przestrzegania norm prawnych i nieuchronności kary. Nie ulega wątpliwości, że bezpieczeństwo na naszych drogach zależy również od właściwej polityki karnej, która winna nie tylko spełniać swoje funkcje zapobiegawcze i wychowawcze wobec sprawcy, ale również wpłynąć na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Kierując się wyżej wskazanymi przesłankami Sąd uznał, iż orzeczonej karze będzie stanowiła dolegliwość adekwatną do charakteru czynu i uświadomi sprawcy jego społeczną szkodliwość oraz skłoni go do przestrzegania w przyszłości porządku prawnego.

W ocenie Sądu wymiara ilość stawek dziennych grzywny jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego, a wysokość jednej stawki do jego możliwości zarobkowych.

Zgodnie z art. 42 § 2 k.k. Sąd zobligowany jest do orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów albo pojazdów określonego rodzaju, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji był w stanie nietrzeźwości. Z uwagi na to, że oskarżony w czasie czynu kierował samochodem osobowym, Sąd uznał za wystarczające ograniczenie zakazu do pojazdów samochodowych objętych prawem jazdy kategorii B. Rozstrzygając o wymiarze tego środka karnego, Sąd miał na uwadze przede wszystkim wywołany zachowaniem oskarżonego stopień zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Nawiązując do wcześniejszych ustaleń, a w szczególności stwierdzonego stanu nietrzeźwości sprawcy wynoszącego 0,95 mg/dm³ i 1,00 mg/dm³, Sąd przyjął, iż okres wyłączenia sprawcy z ruchu winien wynosić rok.

Kierując się dyspozycją art. 63 § 2 k.k. na poczet w/w środka karnego zaliczono oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 14 listopada 2014 roku.

Sąd uznał za zasadne orzeczenie wobec oskarżonego świadczenia pieniężnego o jakim mowa w art. 49 § 2 k.k. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej. Określając wysokość świadczenia na kwotę 100 złotych, Sąd uznał, iż w tym wymiarze będzie ono stanowiło dodatkowy bodziec dyscyplinujący dla sprawcy przestępstwa.

Na mocy art. 50 k.k. Sąd zarządził podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie jego odpisu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w B. przez okres 1 miesiąca. Mając na uwadze stan nietrzeźwości i orzeczonej karze zakazu prowadzenia pojazdów, Sąd uznał, iż tego rodzaju rozstrzygnięcie powinno dodatkowo ugruntować w społeczeństwie przekonanie, że kierujący pojazdami w stanie nietrzeźwości nie są traktowani pobłaźliwie, a spotykają się z właściwą represją karną.

O kosztach postępowania orzeczono na mocy art. 627 k.p.k., a o opłacie na mocy art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 ze zm.).

Sędzia: